

ERHARD HEXELSCHNEIDER: *Ausverkauf eines Mythos. Zur Interpretation sowjetischer Literatur in der BRD*. Union-Verlag Berlin 1975, 104 ss.

W wydanej ostatnio książce pt. *Ausverkauf eines Mythos. Zur Interpretation sowjetischer Literatur in der BRD*. E. Hexelschneider zajął się nie tylko wymienionym w tytule problemem interpretacji, ale także ogólnie — recepcją literatury radzieckiej w RFN. Jest to próba analizy — podjęta z pozycji marksistowskiej — rozległego zagadnienia przyjmowania i oceny dorobku literatury ZSRR w Niemczech Zachodnich. Autor wychodzi z założenia, iż walka ideologiczna między systemem socjalistycznym a kapitalistycznym, jej narastanie i wszelkie inne jej aspekty znajdują odzwierciedlenie w literaturze, a także w krytyce literackiej, gdyż jak każda część artystycznej działalności człowieka, żywo reagują one na dokonujące się na świecie procesy.

Hexelschneider uznaje również, że stosunek do literatury radzieckiej jest skądinąd miernikiem postawy zajmowanej wobec tradycji kulturalnej i literackiej Rosji przedrewolucyjnej, a także wobec rewolucji i wobec socjalizmu w ogóle. W ocenie dorobku literatury radzieckiej, dokonywanej przez krytykę zachodnioniemiecką, widoczny jest wyraźnie nurt antyradziecki, który przejawia się zarówno w enuncjacjach „jednoznacznie i brutalnie napastliwych, jak i wyrafinowanie zniuansowanych”. W krytyce literackiej RFN zajmującej się literaturą radziecką Hexelschneider wyróżnia następujące kierunki: 1) nurt marksistowsko-leninowski, stosunkowo słaby, oceniający literaturę ZSRR z pozycji marksistowskich, 2) nurt, który z pozycji liberalno-burżuazyjnych lub chrześcijańskich akceptuje znaczenie ZSRR jako mocarstwa, docenia osiągnięcia kultury i literatury radzieckiej i wprowadza je w krąg zainteresowań czytelnika zachodnioniemieckiego, 3) nurt inspirowany przez rosyjską szkołę formalistyczną literaturoznawstwa, dokonujący czysto formalnych analiz strukturalnych dzieł literackich powstałych w Rosji i w ZSRR, 4) kierunek rozważający problemy literatury z pozycji chrześcijańsko-religijnych, ograniczający się właściwie do interpretacji literatury przedrewolucyjnej, zaś w piśmiennictwie ZSRR poszukujący treści mistyczno-religijnych, 5) nurt panujący w krytyce RFN, który bada nie aspekty artystyczne a socjologiczne, ideologiczne i polityczne literatury radzieckiej. Kierunek ten jest według autora omawianej pracy — powiązany z systemem *Ostforschung* i „sowietologii” — powielił ich schematyczne i tendencyjne opinie o literaturze radzieckiej.

Dokonując historycznego przeglądu kształtowania się niemieckich ocen literatury rosyjskiej i radzieckiej Hexelschneider zwraca uwagę, że już w XIX w. krytyka niemiecka pod wpływami rosyjskimi analizowała twórczość literacką Rosji w aspekcie mistycznych i religijnych treści w niej zawartych, ignorując elementy realizmu krytycznego, których była ona przecież uznanym nosicielem. W ten sam sposób postępowała krytyka okresu hitlerizmu, dla której literatura rosyjska była zawsze swoistą mieszaniną szowinizmu i mistycyzmu. Do tych wątpliwej wartości tradycji w traktowaniu literatury rosyjskiej i radzieckiej nawiązała również krytyka w RFN, wykorzystując podobne schematy interpretacyjne, zwłaszcza w okresie „zimnej wojny”.

Literatura radziecka aż do połowy lat pięćdziesiątych nie była w ogóle wydawana w RFN, zaś pojawienia się od tego czasu przekładów literatury ZSRR należy — zdaniem Hexelschneidera — wiązać ze wzrostem znaczenia pierwszego państwa socjalistycznego. Nawiązanie stosunków dyplomatycznych między ZSRR i RFN nie miało tu — według niego — większego znaczenia.

Poważną rolę w kształtowaniu negatywnego obrazu literatury radzieckiej w RFN odegrało wydanie w r. 1957 i ponownie w r. 1963 książki pt. *Geschichte der Sowjet-*

*literatur* Gleba Struve, emigracyjnego krytyka i jednego z czołowych „sowietologów” amerykańskich, wrogo i napastliwie traktującego dorobek literatury ZSRR, a także podobnych prac V. Setschkareffa i D. Tschizewskiego, którzy jako zwolennicy formalistycznych kierunków literaturoznawstwa oraz poszukujący tradycyjnie upatrywanych w literaturze rosyjskiej elementów religijno-mistycznych, przedstawiają — zdaniem Hexelschneidera — „ahistoryczny i antyradziecki” obraz piśmiennictwa ZSRR.

Zmiany w traktowaniu literatury radzieckiej przypadają na lata sześćdziesiąte, powiększa się wówczas liczba wydanych przekładów — w latach 1955 - 1963 wydano ogółem 126 pozycji literatury ZSRR; od 1961 r. ukazuje się rocznie około 64 pozycji. Wreszcie *Zalecenia dla zagranicznej polityki kulturalnej* rządu RFN z grudnia 1970 r. wyraźnie postulują coraz szerszą prezentację literatury ZSRR. Poza przykładami poszczególnych utworów publikuje się także antologie i wydania zbiorowe znanych autorów radzieckich. Publiczność RFN poznaje filmy radzieckie, wyświetlane w kinach i w telewizji, słuchowiska radiowe, sztuki teatralne, ożywiają się wzajemne wizyty pisarzy RFN i ZSRR. Problemy literatury radzieckiej włączone zostają do programu uniwersyteckich studiów slawistycznych, ukazują się także liczne prace naukowe na ten temat.

Nowy, nie zakończony jeszcze etap tych procesów zaczął się wraz z zawarciem układu moskiewskiego w r. 1970, a także umowy kulturalnej między ZSRR i RFN z 19 maja 1973 r. Ogólnie trzeba jednak podkreślić — stwierdza Hexelschneider — że znajomość literatury radzieckiej w RFN jest nadal ograniczona — stanowi ona zaledwie 3% produkcji wydawniczej tego państwa, a pewne pozytywne zjawiska nie mogą przesłonić generalnie negatywnej atmosfery wokół spraw kultury i literatury ZSRR w Niemczech Zachodnich. Nie miały w tym udziału ma *Ostforschung* i „sowietologia”, których opracowania z zakresu literatury dyskredytują politykę artystyczną i literacką Związku Radzieckiego, przy czym — według Hexelschneidera — „celem jest tu ograniczenie, osłabienie, zafałszowanie lub co najmniej zneutralizowanie oddziaływania literatury radzieckiej”. Przedstawia się tam zniekształcony obraz twórczości pisarskiej ZSRR, wyolbrzymia się zjawiska nazywane „opozycją literacką i protestem artystycznym wobec rzeczywistości Związku Radzieckiego”. Dużo miejsca poświęcił Hexelschneider potraktowaniu sprawy Sołżenicyna przez publicystykę zachodnioniemiecką uznając, że jest ona typowym przykładem określonej tendencji politycznej i koncepcji propagandowych, przyjętych w RFN.

W III rozdziale swej pracy, zatytułowanej *Mit ewigener Rosji*, Hexelschneider zajął się obszernym problemem interpretacji filozoficzno-ideowych treści literatury radzieckiej przez krytyków zachodnioniemieckich. Przy podstawowym założeniu, że komunizm jest rzekomo ustrojem obcym i sztucznie narzuconym społeczeństwu ZSRR próbują oni poszukiwać w literaturze radzieckiej elementów: „poczucia mesjanistycznego posłannictwa narodu rosyjskiego”, „odwiecznych dążeń ekspansjonistycznych”, „misticzmu i tragizmu” oraz „wpływów azjatyckich, wyrażających się w bierności i stagnacji polityczno-społecznej”. W takim kontekście, jednym z podstawowych twierdzeń krytyki zachodnioniemieckiej jest pogląd, iż literatura radziecka stanowi „załamanie kontynuacji historii literatury rosyjskiej i jej tradycji”.

Kończąc swe wywody i zwracając uwagę na niewątpliwie pozytywne — jego zdaniem — zjawiska zauważalne ostatnio w odbiorze literatury radzieckiej w Niemczech Zachodnich, Hexelschneider stwierdza, że „ocena realizmu socjalistycznego w ogóle i literatury radzieckiej w RFN odzwierciedla w istocie coraz większe znaczenie i rolę tej literatury w świecie”. Ostatni okres wykazał bezpodstawność i fiasko prób dyskredytowania osiągnięć literatury radzieckiej, toteż zachodnioniemieccy krytycy trak-

tujący ją wrogo, poszukują nowych argumentów historycznych, ideologiczno-politycznych i społecznych, mających podtrzymać negatywne oceny znaczenia kultury i literatury radzieckiej. Tak więc, zmiany ilościowe w recepcji tej literatury, a także próby innego na nią spojrzenia nie zmieniają podstawowego faktu, iż w interpretacjach zachodniemieckich panuje tendencja do negowania i zniekształcania dorobku oraz dezawuowania znaczenia literatury radzieckiej. Jest ona wyrazem kontynuowanej nadal, acz w zmienionej sytuacji politycznej i odmiennymi środkami, ostrej walki ideologicznej między socjalizmem i kapitalizmem, w której RFN odgrywa określona rolę.

Książka Hexelschneidera może budzić zainteresowanie jako próba syntetycznego ujęcia trudnego i skomplikowanego problemu recepcji kultury i piśmiennictwa Związku Radzieckiego w Niemczech Zachodnich, mimo ostro i nieraz dość schematycznie stawianych w niej zagadnień.

Tadeusz Seweryn Wróblewski

STANISŁAW OKEŃCKI: *Wyzwolenie Poznania 1945. Studium wojskowo-historyczne*. Warszawa 1975, 283 ss.

Z wielkim zadowoleniem należy przyjąć książkę Stanisława Okęckiego, która ponownie podejmuje studia nad wyzwoleniem Poznania w 1945 r. Pierwszą pełniejszą próbę omówienia tych walk, które miały ważne znaczenie dla rozwinięcia całych sił ofensywy odrzańskiej, przedstawił w 1971 r. Zbigniew Szumowski w pracy pt. *Bitwa o Poznań* (Poznań 1971). Rozprawa Stanisława Okęckiego jest uwieńczeniem jego dawnych zainteresowań problematyką walk o oswobodzenie stolicy Wielkopolski. Różni się ona zasadniczo od książki Z. Szumowskiego zarówno ze względu na sposób ujęcia, jak i ogólny, odmienny cel studiów.

Autor w omawianej rozprawie przedstawił najpierw w zarysie sytuację na frontach II wojny światowej, ukazując krytyczne położenie Niemiec hitlerowskich w początkach 1945 r. Na tym tle rozpatrzył już temat szczegółowy: walki o wyzwolenie Poznania. Rozdział II charakteryzuje organizację obrony miasta oraz stan sił stron walczących, Rozdział III stanowi zwięzłe omówienie przebiegu walk o wyparcie Niemców z Poznania, zakończone krótkim opisem bitwy o Cytadelę poznańską — ostatni punkt oporu niemieckiego. Czwartą rozdział poświęcony został natomiast szczegółowemu omówieniu szturm na Cytadelę, jest więc w części powtórzeniem poprzedniego. Problematyka jego jest wszakże rozszerzona, gdyż równocześnie charakteryzuje udział i rolę mieszkańców Poznania w walkach ulicznych i zdobywaniu twierdzy. Rozdziały od V do XI poświęcił autor rozpatrzeniu taktyki jednostek ogólnowojskowych w walkach o Poznań (rozdział V); działaniom bojowym artylerii podczas zdobywania miasta (rozdział VI); udziałowi czołgów i dział pancernych w tych bojach (rozdział VII); działalności bojowej lotnictwa w czasie walk (rozdział VIII); zabezpieczeniu inżynierijnemu i chemicznemu działań Armii Radzieckiej w Poznaniu (rozdział IX) oraz omówieniu doświadczeń pracy partyjno-politycznej podczas rozgrywanych zmagani militarnych (rozdział X). Pracę zamykają wnioski ogólne, aneksy, zestawienie bibliografii oraz indeksy: osób i miejscowości.

Przedstawione ujęcie pracy S. Okęckiego jest charakterystyczne i — jak dotąd — mało spotykane w literaturze przedmiotu. Dzieli ono bowiem całą pracę jak gdyby na dwie części, z których jedna stanowi syntetyczne zestawienie faktów z dziedziny podjętych studiów, druga natomiast — zakłada ich analizę z punktu widzenia wojskowego. Przy takim układzie pracy, siłą rzeczy występuje wiele powtórzeń, zasta-